

Sygn. akt V.2 Ka 651/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Sędziowie: SO Sławomir Klekocki (spr.)

SR (del.) Ewa Tatarczyk

Protokolant: Anna Mańka

w obecności Wandy Ostrowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2015 r.

sprawy: **T. Z. /Z./,**

syna S. i J.,

ur. (...) w G.,

oskarżonego o przestępstwo z art. 157 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 18 sierpnia 2014r. sygn. akt II K 792/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 285 (dwieście osiemdziesiąt pięć) złotych.

Sygn. akt V.2 Ka 651/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Żorach wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2014r, sygn. akt II K 792/11, uznał oskarżonego T. Z. za winnego tego, że w dniu 10 września 2011 roku w Ż. dokonał uszkodzenia ciała D. J. w ten sposób, że uderzył go pięścią w twarz, w wyniku czego pokrzywdzony upadł i uderzył głową o ziemię, a następnie zadał mu kilka kolejnych ciosów pięścią w głowę, w wyniku czego doprowadził do powstania u wymienionego urazów w postaci wstrząśnienia mózgu, stłuczenia głowy, kończyn dolnych oraz miednicy, które spowodowały skutek w postaci naruszenia czynności narządów ciała inne niż określone w art. 156 §1 kk, na okres przekraczający dni 7, wynoszący do 4 tygodni, czym wyczerpał dyspozycję art. 157 §1 kk i za to na podstawie art. 157 §1 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 §1 i 2 kk oraz art. 70 §1 pkt 1 kk Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego T. Z. kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 lata.

Na podstawie art. 71 §1 kk Sąd wymierzył oskarżonemu T. Z. grzywnę w wysokości 70 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 złotych.

Na podstawie art. 46 §1 kk Sąd orzekł od oskarżonego T. Z. na rzecz pokrzywdzonego D. J. kwotę 3000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nadto Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 240 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego T. Z., który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przypisanego mu czynu, a to występku z art. 157 §1 kk, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego, poddana wyważonej i obiektywnej ocenie prowadzić musi do wniosku, że brak jest dowodów wskazujących na winę oskarżonego,

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to:

- artykułu 4 kpk poprzez uwzględnienie jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego i całkowite pominięcie okoliczności dla niego korzystnych,

- artykułu 7 kpk poprzez dokonanie oceny przeprowadzonych dowodów w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego,

- artykułu 201 kpk poprzez uznanie opinii lekarskiej biegłego lekarza za pełną, jasną, rzetelną i fachową, pomimo, iż biegły nie był w stanie określić czasu powstania obrażeń, opinia sporządzona była niewyraźnym pismem ręcznym, zaś w opinii uzupełniającej biegły wskazał, iż oparł swe twierdzenia głównie na wywiadzie przeprowadzonym z pokrzywdzonym,

- artykułu 424 §1 kpk poprzez sporządzenie uzasadnienia nie spełniającego warunków określonych w wyżej wymienionym przepisie, co spowodowało, że nie jest możliwe poznanie motywów wyroku.

Na podstawie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie T. Z. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem zarzuty w niej podniesione są w sposób oczywisty bezzasadne.

Przede wszystkim nie sposób zgodzić się z podnoszonym przez obrońcę oskarżonego zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Sąd I instancji błędu takiego się nie dopuścił. Zarzut błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się tylko i wyłącznie do samej polemiki z ustaleniami poczynionymi przez Sąd, a wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych powinien dążyć do wykazania konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, których miał dopuścić się Sąd przy ocenie zebranego materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się sąd I instancji, a zwłaszcza tylko na wyjaśnieniach oskarżonego, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29.10.2010r., II Aka 162/10).

Dlatego też zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może ograniczać się wyłącznie do kwestionowania stanowiska, które przyjął Sąd I instancji, jak czyni skarżący, a powinien wskazywać nieprawidłowości jakich miał dopuścić się Sąd w swoim rozumowaniu co do oceny okoliczności sprawy. Sama bowiem możliwość przeciwstawienia poczynionym przez Sąd ustaleniom odmiennego punktu widzenia, nie stanowi uzasadnienia stwierdzenia, iż Sąd dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych. Zdaniem Sądu Okręgowego takich uchybień Sąd I instancji się nie dopuścił, albowiem w sposób szczegółowy wskazał, które dowody uznał za wiarygodne i dlaczego, a którym to waloru wiarygodności odmówił.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy miał na względzie całokształt zebranego materiału dowodowego. Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień w zakresie którejkolwiek z zasad związanych z postępowaniem dowodowym i oceną dowodów. Sąd Okręgowy nie ma zastrzeżeń co do dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zgromadzonych w sprawie dowodów.

Sąd Rejonowy wskazał w sposób szczegółowy, które dowody uznał za wiarygodne, a którym waloru tego odmówił i jakie były tego powody. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy zasadnie oparł się na zeznaniach pokrzywdzonego D. J., świadków A. P., A. W., funkcjonariuszy Policji M. B. i A. M.. Świadkowie A. P. i A. W. w sposób szczegółowy obszerny opisali przebieg zdarzenia. Ich zeznania są wzajemnie zgodne, są również niesprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonego. Wskazać należy, iż drobne różnice pomiędzy zeznaniami świadka A. W. złożonymi w postępowaniu przygotowawczym, a złożonymi przed Sądem czy też zeznaniami pokrzywdzonego czy świadka A. P. nie odbierają waloru wiarygodności jego zeznaniom. Nie ulega również wątpliwości, iż zeznania pokrzywdzonego D. J. jako szczerze i wiernie opisujące przebieg zdarzenia zasługują na wiarę, korelują one bowiem z zeznaniami świadków A. P. i A. W. oraz z wnioskami z opinii sporządzonej przez biegłego lekarza.

Zasadnie również Sąd dał wiarę świadkom funkcjonariuszom Policji M. B. i A. M. co do przebiegu interwencji po zdarzeniu. Funkcjonariusze ci jako osoby obce, nie związane ani z pokrzywdzonym, i dlatego też brak jest podstaw by zeznania te odrzucić. Zgodzić się również należy z oceną Sądu Rejonowego, co do zeznań świadka K. K.. Zeznania te istotnie w niewielkiej tylko części zasługiwały na wiarę i to jedynie w zakresie, gdzie wskazał on iż jedna z osób, w grupie których był na rynku pokrzywdzony przechodziła pod sceną. Mając na uwadze, iż świadek ten w związku z tym, iż był współpracownikiem oskarżonego starał się wesprzeć linię jego obrony.

Zasadnie również Sąd dał wiarę sporządzonej przez biegłego lekarza sądowego opinii lekarskiej dotyczących obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzonego D. J.. Opinia ta została sporządzona w sposób rzetelny i fachowy, po przeprowadzonym badaniu pokrzywdzonego, a sformułowane w niej wnioski są jednoznaczne i jasne. Nadto na rozprawie biegły sądowy wydał ustną opinię uzupełniającą. Podkreślić należy, iż nie zachodzą również okoliczności pozwalające na kwestionowanie bezstronności biegłego.

Słusznie również dał wiarę Sąd zgromadzonym w sprawie dowodom z dokumentów w postaci kserokopii dokumentacji medycznej, protokołu odtworzenia zapisów monitoringu, płycie CD, informacji policji i danych o karalności, albowiem nie były one kwestionowane przez żadną ze stron

Jeżeli chodzi o wyjaśnienia oskarżonego, to tutaj również należy podzielić twierdzenia Sądu Rejonowego. Wyjaśnienia te jedynie częściowo zasługują na wiarę i to w zakresie w jakim wskazał on wskazał, iż był w miejscu i czasie zdarzenia 10 września 2011r. i pilnował sceny na rynku w Ż. i wówczas podszedł do niego pokrzywdzony oraz że po zdarzeniu pokrzywdzony wezwał Policję, po czym zrezygnował ze zgłoszenia sprawy, albowiem wyjaśnienia te są zgodne z zeznaniami pokrzywdzonego i M. B.. Z kolei w pozostałym zakresie istotnie wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na wiarę, stoją w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i niewątpliwie stanowią przyjętą przez niego linię obrony w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn.

Mając na względzie zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie ulega wątpliwości, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 157 §1 kk.

Dokonując oceny zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy dokonał tego w sposób wnikliwy i rzetelny, wskazując szczegółowo, które dowody uznał za wiarygodne i z jakich powodów, a którym waloru wiarygodności odmówił. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku dokonana została przez Sąd I instancji z uwzględnieniem reguł określonych w treści art. 5 kpk i art. 7 kpk, zgodna jest z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, nie zawiera również błędów. Nie sposób zarzucić braku wnikliwości czy też rzetelności rozważaniom Sądu Rejonowego nad zebranymi w sprawie dowodami. Nie przekroczył Sąd granic swobodnej oceny dowodów. Następnie swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego Sąd Rejonowy w przekonujący sposób uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Z tych też względów nie można zgodzić się z zarzutem apelacji obrońcy oskarżonego, iż Sąd dopuścił się obrazy przepisów postępowania tj. art. 4 kpk i art. 7 kpk. Nie sposób bowiem zarzucić braku wnikliwości czy też rzetelności rozważaniom Sądu I instancji nad zebranymi w sprawie dowodami. Sąd Rejonowy dokonał oceny całokształtu materiału dowodowego w sposób bezstronny, nie przekroczył przy tym granic swobodnej oceny dowodów, i jednocześnie uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego. Rozważania Sądu I instancji dotyczące oceny zebranych w sprawie dowodów Sąd Okręgowy w pełni podziela, i uznaje, iż ich ponowna analiza jest bezcelowa.

Dlatego też rozważania Sądu Rejonowego co do oceny zebranych w niniejszej sprawie dowodów tutejszy Sąd Okręgowy w pełni podziela, i ich ponowna analiza jest bezcelowa. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku w pełni odpowiadają dyrektywom określonym treścią art. 424 §1 kpk, stąd też zarzut obrońcy oskarżonego, co do naruszenia tego przepisu jest chybiony

Wskazać należy, iż wyrażona w art. 4 kpk zasada obiektywizmu nie polega na obowiązku interpretowania materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jedynie na korzyść oskarżonego. Zasada ta nakazuje zachowanie obiektywnego stosunku do stron procesowych i do obiektywnej oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie. Obiektywizm sądu w świetle art. 4 kpk powinien być oceniany w szczególności po sposobie prowadzenia postępowania, podejmowanych w jego trakcie czynnościach procesowych, czy odnoszenia się do stron, zwłaszcza oskarżonego, ale również i innych uczestników postępowania, a nie dopiero po wydaniu orzeczenia np. na podstawie niestosownych, a nawet obraźliwych sformułowań dotyczących oskarżonego (wymienionych podmiotów), zawartych w pisemnym uzasadnieniu wyroku, chyba że ujawnią się dowody (okoliczności) wskazujące na brak wcześniejszej bezstronności tego sądu (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011r., WA 10/11).

Zgodzić się należy również z Sądem Rejonowym, co do kwestii oceny stopnia społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu jako znaczny. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd zasadnie uwzględnił zamiar działania sprawcy, fakt, iż jego działanie było skierowane przeciwko jednemu z najważniejszych dóbr jakim jest zdrowie człowieka, działanie oskarżonego w miejscu publicznym, a także fakt, iż był on zatrudniony do strzeżenia prawa i porządku, co istotnie ma duży wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Jeżeli chodzi o orzeczoną wobec oskarżonego karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, wskazać należy, iż Sąd Rejonowy przy jej wymiarze miał na względzie stopień winy oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości czynu, fakt, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, a także by orzeczona kara spełniała swoje cele zarówno wychowawcze jak i zapobiegawcze wobec oskarżonego, oraz by kształtowała ona świadomość prawną społeczeństwa. Sąd Rejonowy miał również na uwadze okoliczności przemawiające na jego korzyść, tj. uprzednią niekaralność oraz jego dotychczasowy ustabilizowany sposób życia.

W stosunku do oskarżonego istotnie istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna, wyrażająca się w przekonaniu, iż nie popełni on ponownie przestępstwa będzie przestrzegać porządku prawnego. Dlatego też zasadnie Sąd Rejonowy warunkowo zawiesił wobec oskarżonego wykonanie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności na okres próby 2 lat. Bez wątplenia orzeczona kara o charakterze wolnościowym będzie wystarczająca dla osiągnięcia jej celów, a okres próby w orzecznym wymiarze pozwoli na zweryfikowanie udzielonej pozytywnej prognozy. Kara ta będzie wystarczająca dla osiągnięcia swoich celów i zapobiegnie powrotowi oskarżonego do przestępstwa.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, iż brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku czy też do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, o co wnosił skarżący. Z tych względów Sąd Okręgowy, nie podzielając zarzutów stawianych w apelacji, utrzymał wyrok w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną. O kosztach sądowych orzeczono po myśli art. 636 § 1 kpk.